

PRZEDSZKOLAK UNIKA ZAGROŻEŃ

Jak uczyć dzieci dbać o bezpieczeństwo

Wiek przedszkolny to czas, kiedy należy zacząć uczyć dziecko dbałości o bezpieczeństwo własne i innych poprzez uświadamianie mu skutków wielu niebezpiecznych i ryzykownych zachowań.

Uświadamianie i wdrażanie dzieci do dbałości o bezpieczeństwo własne i innych powinno dotyczyć:

- wiedzy, jak się zachować w sytuacji zagrożenia i gdzie można otrzymać pomoc,
- orientacji, jak bezpiecznie poruszać się po drogach i korzystać ze środków transportu,
- wiedzy na temat zagrożeń płynących ze świata ludzi, roślin i zwierząt oraz sposobów ich unikania,
- wiedzy na temat zakazu samodzielnego zażywania lekarstw i stosowania środków chemicznych (np. środków czystości),
- umiejętności samodzielnego i bezpiecznego organizowania sobie czasu wolnego w przedszkolu i w domu oraz świadomości, gdzie można się bezpiecznie bawić, a gdzie nie.

Dziecko wie, jak trzeba się zachować w sytuacji zagrożenia i gdzie można otrzymać pomoc, umie też o nią poprosić.

Nieraz zapewne ty i twoje dziecko słyszeliście relację o „małych bohaterach”, którzy – zachowując przytomność umysłu w sytuacji kryzysowej – alarmowali służby ratunkowe (pogotowie ratunkowe, straż pożarną), ratując tym samym komuś życie i mienie. Wykorzystaj tego typu informacje do rozmowy z dzieckiem na temat obowiązku każdego człowieka do ratowania innym życia.

Wiedza niezbędna w tym zakresie to **znajomość numerów alarmowych: 999, 998, 997 oraz 112.**

Naucz swoje dziecko wybierać numery alarmowe, wpiszcie je wspólnie w pamięć telefonu, wywieś je w widocznym miejscu, np. przy telefonie stacjonarnym. Wspólnie recytujcie krótką rymowankę: „, gdy pomocy medycznej potrzebujesz, trzy dziewiątki wystukujesz”.

Naucz swoje dziecko, jak prowadzić rozmowę telefoniczną z operatorem (trzeba się przedstawić, poinformować, co, komu i gdzie się stało oraz jaka pomoc jest potrzebna).

Koniecznym przeczytaj dziecku bajkę „112” Beaty Ostrowieckiej z cyklu „Bezpieczna bajka”.

W ten sposób przygotujesz je do sytuacji wymagającej nietypowej, ale szybkiej reakcji.

Naucz dziecko numeru telefonu do co najmniej jednego z rodziców. Ustalcie zasadę, że gdy się zgubi, prosi o pomoc osobę w mundurze (uniformie lub z identyfikatorem). Najlepiej, by dziecko czekało na rodzica w miejscu, w którym się zgubiło. W dużych skupiskach ludzkich – typu: sklep, dworzec – ustalcie miejsce, w którym się spotkacie w razie zgubienia. Zaopatrzyć dziecko w identyfikator z imieniem i nazwiskiem oraz numerem telefonu do jednego z rodziców – w panice dziecko może zapomnieć tak ważnych informacji.

Dziecko orientuje się w bezpiecznym poruszaniu się po drogach i korzystaniu ze środków transportu.

Podczas zakupów, spaceru czy w drodze powrotnej z przedszkola zaobserwuj i zastanów się, czy twoje dziecko nie jest bezwolnym pieszym. Czy bez świadomości o tym, jak należy

zachować się na ulicy, wędruje z tobą za rękę, nawet jeżeli ty wzorowo przestrzegasz wszystkich zasad. Najwyższy czas zacząć edukację twojego dziecka także w zakresie jego bezpieczeństwa jako użytkownika dróg.

Podczas spaceru czy drogi do przedszkola nazywaj głośno swoje zachowania: „Idę prawą stroną chodnika. Idę lewym poboczem, przodem do innych użytkowników drogi (pojazdów). Zatrzymuję się przed krawężnikiem. Czekam na zielone światło. Rozglądam się w lewo, w prawo i jeszcze raz w lewo, zanim wejdę na jezdnię. Przechodzę na drugą stronę po pasach. Nie wbiegam na jezdnię. Przez jezdnię idę zdecydowanym krokiem”.

Komentuj swoje zachowania przez kilka dni, a potem zorganizuj quiz, by zorientować się, ile z tych informacji pozostało w głowie dziecka.

Przygotuj dwa koła, jedno w kolorze zielonym, drugie – czerwonym.

Na zielonym narysuj uśmiechniętą buźkę, na czerwonym smutną. Umów się z dzieckiem, że zielona buzia to odpowiedź „tak”, zaś czerwona „nie” i zadaj mu szereg pytań, dając krótki czas na zastanowienie. Jeśli wszystkie lub prawie wszystkie odpowiedzi były zielone, twoje dziecko zdało egzamin i podczas kolejnego spaceru nie będziesz już musiał trzymać go za rękę.

Przykładowe pytania mogą być następujące: „Czy chodzimy lewą stroną chodnika? Czy przez jezdnię można przechodzić w miejscu, gdzie są namalowane pasy? Czy przez jezdnię trzeba iść szybkim, zdecydowanym krokiem? Czy po drodze chodzimy lewym poboczem, przodem do pojazdów? Czy wolno przechodzić na zielonym świetle? Czy przed wejściem na jezdnię trzeba się zatrzymać przed krawężnikiem i rozejrzeć się na obie strony?”

Dziecko zna zagrożenia płynące ze świata ludzi, roślin oraz zwierząt i unika ich.

Jeśli dziecko ma dobre kontakty z najbliższymi, nawiązuje z nimi bezpieczną więź, to na tej podstawie wytwarza się uogólnienie dotyczące całego świata, że jest on bezpieczny, że inni ludzie są godni zaufania, że są przyjaźni i bezpieczni.

Jednak nie zawsze tak jest i my, dorośli, o tym wiemy. Choć nauczanie twojego dziecka, że nie każdemu może ufać, jest trudne, warto z nim trenować (mogą to być krótkie scenki dramatyczne odgrywane za pomocą lalki i misia) i omawiać sytuacje, w których może być ono zagrożone.

Jeżeli chcesz bez straszenia nauczyć swoje dziecko ważnych umiejętności społecznych, takich jak odmowa czy rozmowa z kimś nieznanym, lub jeżeli twoje dziecko zbyt łatwo zawiera znajomości i jest bardzo ufne i otwarte, przeczytaj mu bajkę „Czerwony Kapturek”, „O wilku i siedmiu kozłatkach” czy „O kotku Mądralku i Kogutku Złotobutku”. Wy tłumacz, że nie każdy sympatycznie wyglądający człowiek musi mieć dobre intencje.

Opowiedz o swoich doświadczeniach tego typu. Odpowiedz dziecku na pytanie, komu poza najbliższą rodziną może bezwzględnie ufać (pani w przedszkolu, wychowawca na kolonii, policjant, trener).

Bezwzględnie wymagaj od swojego dziecka, by nigdy:

- nie brało słodyczy, zabawek, pieniędzy od nieznajomych,
- nie wsiadało do samochodu, którym kieruje nieznajomy,
- nie przyjmowało propozycji wspólnych spacerów z osobami obcymi,

- nie wyjmowało swojego klucza od mieszkania i nie otwierało drzwi mieszkania, jeżeli w domu nie ma rodziców, a w pobliżu kreci się ktoś nieznamy.

Wiele dzieci to szczęśliwi posiadacze zwierzątek: psa, kota lub chomika czy rybek. Jednak i świat zwierząt nie zawsze bywa nam przyjazny. Warto, by twoje dziecko wiedziało, że obce zwierzęta mogą być dla niego niebezpieczne, bo mogą być agresywne lub są nosicielami groźnych chorób.

Naucz dziecko „pozycji żółwia” w przypadku ataku psa: w pozycji klęcznej (nogi podkulone pod brzuch) trzeba położyć głowę na ziemi i zakryć ją obiema rękami, osłaniając twarz i uszy ramionami, palce rąk schować pod twarzą. Przećwiczcie to wiele razy.

Wiele zagrożeń płynie też ze świata roślin. Część posiada działanie lecznicze, wiele z nich to nasze pożywienie, ale są też takie rośliny, które wydzielają szkodliwe dla zdrowia lub życia substancje i toksyny.

Uczulaj swoje dziecko, że nie wszystkie rośliny można zrywać, jeść. Oglądajcie atlasy botaniczne, czytajcie informacje o roślinach i owocach trujących, zwłaszcza przed wyprawą do lasu na grzyby i jagody.

Dziecko wie, że nie może samodzielnie zażywać lekarstw i stosować środków chemicznych (np. środków czystości).

Okres przedszkolny to właściwy moment, aby uświadomić dziecku, że lekarstwa można zażywać tylko wtedy, gdy jest wyraźne do tego wskazanie lub gdy przepisze je lekarz, i że zażywanie ich może być bardzo groźne dla życia lub zdrowia.

Pokaż dziecku ulotki dołączone do lekarstw, przeczytaj zamieszczone w nich informacje o możliwym szkodliwym działaniu i skutkach ubocznych.

Wspólnie z dzieckiem zrób przegląd apteczki, posegreguj leki, wytłumacz, do czego służą, przeterminowane odnieście do apteki i zostawcie w specjalnym pojemniku na leki przeterminowane.

Koniecznym przeczytaj dziecku informację podawana po każdej reklamie: „Niewłaściwe użycie leku zagraża twojemu życiu lub zdrowiu” lub informacje na ulotkach typu: „Lek wydawany tylko na receptę”; „Tylko do użytku zewnętrznego” i wytłumacz, co te informacje oznaczają. Przygotuj dla dziecka apteczkę pierwszej pomocy, w której umieść głównie plastry z opatrunkiem, gazę i bandaże, a następnie umów się z nim, że jedynie z tej apteczki może korzystać w razie skaleczenia. Podobnie postąp z detergentami używanymi w gospodarstwie domowym.

Pokaż i objaśnij znaczki ostrzegawcze zamieszczone na tych produktach przez producenta. Wytłumacz, do czego te środki służą, jakie jest ich działanie. Zademonstruj żrące działanie odplamiacza, udrażniacza do rur lub płynu do WC. Pokaż fotografie poparzeń środkami chemicznymi w Internecie lub encyklopedii zdrowia. Powąchajcie wszystkie zapachy żeli, szamponów i płynów do kąpieli, zróbcie wspólnie bańki mydlane i koniecznie umów się z dzieckiem, że te środki czystości są bezpieczne tylko wtedy, jeśli używa się ich zgodnie z przeznaczeniem.

Dziecko próbuje samodzielnie i bezpiecznie organizować sobie czas wolny w przedszkolu i w domu. Wie, gdzie można się bezpiecznie bawić, a gdzie nie.

Wiek przedszkolny statystycznie jest okresem najwyższej wypadkowości.

Z jednej strony przyczyną takiego stanu rzeczy należy upatrywać w stosunkowo dużym rozwoju samodzielności oraz motoryki twojego dziecka i jego ciekawości poznawczej, z drugiej zaś – w małej zdolności do przewidywania skutków swoich zachowań. Nie da się uniknąć całkowicie drobnych wypadków, ale można zniwelować groźne skutki wielu z nich. Najbardziej niebezpieczne są urazy głowy. Nawet jeśli twoje dziecko nie straciło przytomności po takim urazie, nie miało objawów wstrząśnienia mózgu, jego skutki mogą się uwidocznić po jakimś czasie, np. w postaci gorszej koncentracji, pogorszenia wzroku czy słabszej pamięci.

Omów z dzieckiem budowę i funkcjonowanie mózgu. Mózg jest miękki – czaszka twarda, by go chronić. Urazy mózgu mogą przerwać, opóźnić lub odmienić rozwój intelektualny i społeczno-emocjonalny.

Musimy aktywnie zabezpieczać nasz mózg przed szkodliwymi czynnikami.

Wykonaj ze swoim dzieckiem eksperyment: weź dwa piękne jabłka i umów się z dzieckiem, że symbolizować one będą jego głowę. Jedno z jabłek owiń folią bąbelkową, która ma chronić je przed stłuczeniem – to będzie kask dla ludzkiej głowy. Drugie jabłko pozostaw niczym nieosłonięte. Następnie opuść oba jabłka z tej samej wysokości, co pozwoli dziecku zaobserwować, że jabłko, które nie było niczym owinięte, jest obtłuczone. Natomiast zafoliowane jabłko jest całe, co pozwoli twojemu dziecku dojść do wniosku, że chroniona głowa nie ulega stłuczeniom.

Bezwzględnie przestrzegaj i wymagaj od swojego dziecka, by nosiło kask podczas jazdy rowerem czy na deskorolce. Odbijanie piłki głową też naraża ją na ryzyko urazów.

Dzieci otacza mnóstwo nieznanych i intrygujących przedmiotów, które dla dorosłych są normalne. Używamy ich na co dzień (gaz, elektryczność, woda), ale przestrzegamy dziecko przed ich dotykiem. Mówimy: „Nie ruszaj, nie baw się, nie dotykaj!” zamiast udzielić mu wyjaśnień, dlaczego mogą być niebezpieczne. Wyjaśnij znaczenie domowych mediów, ich pożyteczną rolę w waszym życiu, a potem uświadom, co jest w nich niebezpieczne i jak można zadbać o bezpieczeństwo w kontakcie z nimi. Jeżeli chcesz, by twoje dziecko świadomie podchodziło do swojego bezpieczeństwa, możecie wspólnie narysować znaki zakazu, a następnie umieścić je na kuchence gazowej i urządzeniach elektrycznych, których twojemu dziecku nie wolno ruszać pod nieobecność dorosłych.

Twoje dziecko uniknie wielu zagrożeń i niebezpieczeństw, jeśli je do tego mądrze przygotujesz. Pamiętaj jednak, że to rodzic odpowiada za pełne bezpieczeństwo dziecka i że uświadomienie mu zagrożeń płynących ze świata nie zwalnia cię czy innych opiekunów z tej odpowiedzialności.

Opracowała: mgr. Beata Kaźmierczak